

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 28 Kwietnia v. s. 1820 roku

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie
	dn. 26 srednia.	27 cal. 7, 5, lin.	+ 8, 7 stopn	Zachodni	Deszcz
	dn. 27 srednia.	27 -- 10, 5, --	+ 7, --	Zachodni	Pochmurno
	dn. 28 godz. 5	28 -- 0, 0, --	+ 3, 5	Północ. Zach.	Pogoda

## WIADOMOSCI KRAJOWE

W I L N O.

Donieśliśmy o darze 200 czer. zł. przez Panią *Catalani*, na inwalidów, ubogich tutejszego miasta i więźniów: teraz upoważnieni jesteśmy uwiadomić publiczność, iż summa ta złożoną została w ręce JW. Policmeystra Rady stanu i kawalera *Szłykowa*, i że przez gazetę uczyni się później doniesienie: wiele na każde z tych przeznaczeń użyto będzie.

*Petersburg, dnia 14 kwietnia.*

Ukaz J. C. M. do senatu rządzącego w dniu 10 marca wydany.

Zważywszy jak jest wygodne dla handlu położenie portu archangielskiego, a mianowicie dla gubernii północno-wschodnich, niemniej też i trudności, które dotychczas ten handel ścieśniały; uznaliśmy za dobre nadać temu portowi niektóre ulgi i dobrodziejstwa, celem wynagrodzenia za niedogodności tak przez zimną strefę, jak odległość miejsca sprawianych, w skutek czego rozkazujemy:

1) Towarzystwo kupców archangielskich, wszelkich giełd, stałe osiadłe w tem mieście równie jak i mieszczan, uwolnić na lat dwadzieścia od wszelkich podatków i składek do skarbu wnoszonych, wyjąwszy te tylko, które przeznaczone są na utrzymanie potrzeb miejskich i innych powinności ziemskich.

2) Cudzoziemców osiadających w Archangelsku, którzy zaprzysięgli na poddaństwo Rosyi, wezmą się do handlu, równie też i poddanych rosyjskich w temże mieście osiadających dla prowadzenia handlu przy porcie tamiecznym i rzeczywiście takowy prowadzących, uwolnić od wszelkich opłat giełdowych, podatków i składek skarbowych podobnie na lat dwadzieścia.

3) Dla więkzszej ulgi nowo osiadających w Archangelsku poddanych rosyjskich i cudzoziemców, a zapisujących się do towarzystwa kupieckiego, uwolnić od wyborów do pełnienia rozmaitych powinności tegoż towarzystwa, pierwszych na lat trzy, a drugich na sześć.

4) Każdy nowo osiadający w Archangelsku i zapisujący się w towarzystwo miejskie, obowiązany jest wnieść do dumy miejskiej: kupiec taką sumę, jakaby powinien był wnieść do skarbu przy objawieniu kapitału swojego, a mieszczanin rubli pięćdziesiąt. Składka ta idzie

na potrzeby miasta; prócz tego wnosić regularnie to, co według rozkładu towarzystwa przypadać będzie od kupca i mieszczanina na potrzeby i powinności miejskie.

5) Kupców 3ciej giełdy nie inaczej przyymować do 2giej i 1szej jak za zgodą członków tychże giełd, dumy i magistratu. Nad czem dozór zostawuje się jenerał gubernatorowi.

6) Za każdym przejściem kupców z giełd niższych do wyższych, дума miejska archangielska odbierze od nich do kasy swojej taką sumę, jakaby rocznie płacić byli powinni od kapitałów swoich objawionych, ta opłata nie uwalnia bynajmniej od wnoszenia rozkładem towarzystwa przepisanej na potrzeby i powinności miejskie powszechnie.

7) Kupcy, którzy po zbankrutowaniu, zechcą znowu wziąć się do handlu, nie mogą się zapisać do pierwszej giełdy zaraz, lecz stopniami poczynając od trzeciej, do najwyższej to jest pierwszej dóść będą mogli, a to tym porządkiem: z mieszczan zapisują się do giełdy trzeciej, w której wybywszy lat pięć przechodzą do drugiej, a z tej po takimże czasie przeciągu do pierwszej.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarzkiej Mości ręką: ALEXANDER.

Drugi ukaz najwyższy w miesiącu kwietniu wyszły jest w treści następującej.

Zwróciwszy uwagę naszą na trudności połączone z staraniem i opieką o przestępcach, którzy będąc skazanymi na prace w twierdzach, przez długie tam zostawanie wycięczyli zdrowie i siły, a stawszy się niedołężnymi i kalekami, nie mogą daley być użytymi do robot, postanowiliśmy dla takich, choć przez postęпки swoje wyjętych z związków towarzyskich, lecz przez wzgląd tylko na samą ludzkość, następująco przepisać urządzenie: 1) urządzić osobne miejsca przytułku pod dozorem zwierzchności gubernialney. 2) Te domy przytułku czyli szpitale założyć po miastach guberskich, a dla przestępców wyszłych z twierdz odległych północnych i południowych wyznaczyć bliższe tych twierdz miasta, gdzie te domy mają być urządzane. 3) W mieście guberskiem, gdzie mają być pomieszczeni pomienieni przestępcy, wybrać na to dóm skarbowy; gdyby zaś skarbowego nie było; kupić od kogokolwiek, lub nowy zbudować. 4) Potrzebne summy na utrzymanie

i budowę tych domów wydawać z kasy państwa. 5) Dopóki te domy nie będą gotowe, przestępców niezdatnych do pracy zatrzymać w twierdzeniach, a zwierzchności inżynierzy poruczyć o nich stanie. 6) Kassa państwa ma zaliczać zwierzchności inżynierzy sumę potrzebną na utrzymanie tylu przestępców, ile się okaże w której twierdzy niezdatnych do pracy. 7) Ministerium wojenne potrzebować będzie corocznie szczegółowej wiadomości o liczbie tych ludzi, aby mogło zadeterminować stosowną na ich utrzymanie sumę. 8) Toż ministerium baczyć będzie jak najwięcej na to, aby tych tylko ludzi podawano za niezdatnych do pracy, którzy rzeczywiście są takimi. 9) Ministerium wojny łącznie z ministerium spraw wewnętrznych w miarę, jak domy przeznaczone na pomieszczenie tych przestępców po guberniach będą się przygotowywały, mają czynić rozrządzenia względem ich tam ulokowania. 10) Ministerium spraw wewnętrznych zajmie się ułożeniem przepisów i etatu dla wewnętrznego tych zaprowadzeń urzędzenia. 11) Te powyższe wyrażone przepisy nie odwołują bynajmniej prawideł już istniejących o wloczągach i te w całej swej mocy zostają. Wykonanie niniejszych przepisów i zawiadomienie władz, które o tem wiedzieć powinny porucza się senatowi rządzącemu.

*W dniu 12 b. m. wyszły dwa następujące najwyższe Jego Cesarzkiej Młści reskrypta.*

*Jenerał-adjutantowi Baronowi Rosen.*

Żądanie wasze aby oddać pułk leyb-gwardyi *Preobrażński*, dokonane zostało przez mianowanie dowodzącego jego, pułkownika *Pirch* Moje-go bokuwego adjutanta, jako najstarszego z oficerów w tym pułku. Oświadczając wam najrzetelniejszą Moją wdzięczność za dowództwo pułkiem, który pod przewodnictwem waszem okrył siebie chwałą w czasie wojny, a zaszczytnie się odznaczył w czasie pokoju, przez akuratanosć i dokładnosć; przekonany jestem, iż odtąd wszystkie wasze prace i starania poświęcone będą na udoskonalenie poruczoney wam pierwszej dywizyi gwardyi.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarzkiej Młści ręką: ALEXANDER.

*W Petersburgu 1820 roku  
dnia 12 kwietnia.*

*Jenerał-adjutantowi Potemkinowi.*

Zgodnie z żądaniem waszem uwolniłem was od dowództwa pułku leyb gwardyi *Semionowski*, który pod naczelnictwem waszem taką się okrył chwałą w pamiętnej wojnie lat przeszłych. Za miły sobie mam obowiązek oświadczyć wam zupełną Moją wdzięczność, tak za trudy i starania wasze, jak za odznaczącą się regularnosć pułku. Pewien jestem, iż znaną Mi dobrze waszą gorliwość poświęcicie teraz na udoskonalenie poruczoney wam drugiej dywizyi gwardyi.

Na autentyku podpisano własną jego Cesarzkiej Młści ręką: ALEXANDER.

*W Petersburgu 1820 roku  
dnia 12 kwietnia.*

#### KRÓLESTWO POLSKIE.

*Warszawa, dnia 5 kwietnia. Dnia 3 b. m. obchodzono uroczyście w tutejszej stolicy, ro-*

*cznicę urodzin N. W. Xiążęcia Alexandra Mikolajewicza, oraz imieniny N. Matki Jego W. Xiężney Alexandry Fedorowny, przez solenne nabożeństwa odprawiane w kościele metropolitalnym i kaplicy greckiej, oraz przez składane powinszowanie Jego Cesarzewicowskiej Młści Wielkiemu Xiążęciu Konstantemu.*

#### ANGLIA.

*Londyn, dnia 18 kwietnia. Dnia 11 b. m. wieczorem, za danym przez wystrzał znakiem, zebrało się wiele źle anysłających ludzi na rynku w Sheffield. Wkrótce potem poszło ich blisko 300 o pół mili za miasto, lecz przyczyna dotąd niewiadoma. Przed 10tą powrócili do miasta. Jedni wołali: uderzmy na pocztę wozową; inni krzyczeli: Bieźmy wszyscy do kosszar, a inni odezwali się: Nie; poczekajmy raczej do dnia 14 kwietnia; pamiętajmy o 14 kwietnia. Usłuchano tej rady; wystrzelono z kilku pistoletów na powietrze, i tłum rozszedł się. Nazajutrz z rana uwięziony niejaki Blackwall, przywódca wichrzycieli, zeznał, iż on pierwszy wystrzelił. Zaprowadzono go do twierdzy York, gdzie już przed 2ma laty za podobny występki był osadzony. Jest czeladnikiem krawieckim; w domu maystra jego znaleźiono nabite pistolety, piki i inne zbrojne narzędzia. Dnia 13 b. m. zrana poprzylepiano po rogach ulic w Sheffield następujące buntownicze obwieszczenie:*

„Bądźcie gotowi! Rzeźnicy chcą przelać krew ludzką. Wydział urządzający powiatowy ogłasza tę nadzwyczajną wiadomosć patriotycznym ziomkom swoim. Nieprzyjaciele nasi dowiedzieli się od jakiegoś zdraycy, iż w tej chwili myślimy bronić praw naszych. Wielki wydział centralny uznał za rzecz przyzwolitą odłożyć czas do dnia 7go, 5go terminu, a wtedy przysposobcie wasze igły (piki), mowy (pistolety) i rogi (siekiery), dla dopełnienia obowiązków, jakie na każdego z was są włożone. 4go terminu, 20.“ —

(podpisano) J. G. Sekretarz.

Zatrważające także odbieramy ciągle wiadomości z Hrabstw *Kumberland* i *Lancaster* o rozruchach reformatorów. W *Carlisle* zwłaszcza znaleziono przylepione po rogach ulic zbrodnicze obwieszczenia, które, jak się zdaje, wyszły zpod prassy tymczasowego buntowniczego wydziału rządowego w *Glasgowie*. Rozeszła się wieść, iż reformatorowie chcą dnia 14 kwietnia powszechnie zrobić powstanie; i dla tego władze cywilne i wojskowe użyły jak największych środków ostrożności. Z *Leeds* i innych okolic w Szkocyi donoszą, iż liczne tłumy reformatorów napadają domy i broń zabierają. W niektórych miejscach dokazali swego, a w innych zostali odpędzeni.

List z *Leeds* wyraża, iż d. 12 b. m. zrana zgromadziło się mnóstwo ludzi na górze niedaleko *Hallifax*; mieli chorać i muzykę; strzelili kilka razy na wiatr, i puściwszy racę, rozeszli się.

Pomiędzy uwięzionymi w *Glasgowie* reformatorami, ma być także kilka osób znakomitego rodu, a nawet urzędników królewskich. Niektórzy uczestnicy tamecznych rozruchów, wynieśli się skrycie z miasta.

Reformatorowie w Szkocyi używają nowej

broni, podobnej do strzały, laney z ołowiu, a przy końcu zaostrojonej. Chłopcy rzucają ją w szeregi wojska, i wielu już żołnierzy ranili.

Wczora zrana znalezione na domie poprawy w *Coldbathfields* przylepioną następującą kartkę:— „Zamiast *Thistlewooda* i współników jego, lepiejby było powiesić *Hunta*, *Cartwright*, *Hobhouse* i innych głupców, którzy was zwodzą. Byłoby to sprawiedliwie, choć niezupełnie prawnie.”

Wczoray zaczęło się badanie *Thistlewooda* i współników jego. Mnóstwo ciekawych prosiło o wolność znajdowania się, co jednak tylko pewna liczba osób pozyskała. *Thistlewood*, w imieniu swoim i wszystkich współników swoich, nie chciał się uznać winnym, a zapytany: Od kogo chce być sądzonym? odpowiedział: *Od Boga i oyczyzny*. Rzecznik *Ings* dał taką na powyższe zapytanie odpowiedź: *Od Boga i praw rozumu*. Napomniany zaś, aby zwyczajnych wyrazów używał, rzekł: *prawa rozumu są także prawami Boskimi*.— *Thistlewood* przystoynie w czarne suknie ubrany, był smutnym i zamyślnym. Podane sobie przez kogoś pomarańcze w kapeluszu, schował prędko do kieszeni, co postrzegłszy najwyższy sędzia, kazał je odebrać, i za drzwiami izby sądowej obeyrzeć; nie jednak podeyrzanego w nich nie znaleziono, i oddano mu je. Jeszcze przed tą przywieziono na bryce piki, strzelby, pałasze i t.d., które należały do spiskowych. O godzinie 12tej w południe skończyło się czytanie listy imiennej blisko 300 członków sądu przysięgłych. *Thistlewood* prosił o krzesło do siedzenia, czego mu nie odmówiono. Po wykonanej przysiędze przez członków sądu, oświadczył *Lord Abbót*, najwyższy sędzia, iż ogłoszenie tej sprawy wstrzyma się aż do jej ukończenia. Przeczytano akt oskarżenia, i jednego świadka, to jest *Hrabiego Harrowby*, wysłuchano. Zeznał, iż ministrom oddawna doniesiono o spisku, i że nikt przed godziną 8mą wieczorem nie mógł się dowiedzieć, iż u niego nie będzie obiadu dla nich. Dwaj współnicy, *Adams* i *Monument*, stanęli także na świadków przeciwko spiskowym. Pierwszy, który był żołnierzem, a teraz szewcem, zbliżył się z bojaźnią do spiskowych, gdy mu sąd zalecił wskazać hersztów. Okropne zeznania jego przestraszyły słuchaczy. *Thistlewood*, *Davidson* i *Brunt* patrzali na niego z pogardą, a po zeznaniu, *Thistlewood* rozmawiał żwawo z towarzyszami swemi. *Davidson* nie traci wesołego humoru, i kilkokrotnie głośno się rozśmiał. Wszystkie listy pisane do *Thistlewooda*, przechodzą przez ręce Pana *Brown*, inspektora więzienia, który je wprzód czyta. Wczoray odebrał dwa listy z poczty, tak ważne, iż wspomniany inspektor uznał potrzebę przesłania ich jeneralnemu prokuratorowi. Czytamy w dzisiejszym *Kuryerze*: „Jakkolwiek oskarżeni wydają się biednymi i opuszczonymi, niewątpliwą atoli jest rzeczą, iż niebrakuje im przyjaciół w pewnej klasie, i że z kilku dobrze znanych ludzi utworzono wydział, który ma baczną oko na tok tej sprawy, zbiera się w nocy, i naradza nad środkami obrony oskarżonych.”

Dziś słuchano kilku świadków, a między innymi gospodynią i służącą w domu, gdzie *Brunt* mieszkał, oraz pewnego aptekarczyka i szlifie-

rza, z których ostatni zeznał, iż wyostrzył topór dla rzeźnika. *Monument*, współnik zbrodni przyprowadzony przez 2 dozorców z *Tower*, zeznał przeciwko spiskowym; więźnie słuchali go z pilnością, i czynili różne uwagi nad jego świadectwem. Badanie potrwa zapewne jeszcze cały tydzień.

Słychać, iż d. 24 b. m. nie będzie pokojów u dworu, lecz Monarcha zjedzie do stolicy i i osobiście d. 25 b. m. zagai posiedzenie parlamentu. Mówią oraz, iż ministrowie podadzą następnemu parlamentowi bil względem zawieszenia wolności druku, aż do zupełnego uśmierzienia rozruchu reformatorów.

Król zaszczycił znowu Xiążęcia *Wellingtona* trzecią złotą buławą.

Gazeta dworska z d. 15 b. m. donosi o mianowaniu nowych nadzwyczajnych posłów i pełnomocnych ministrów angielskich przy dworach zagranicznych, jako to: Pana *Taylor*, przy dworze bawarskim, Pana *Cockburn*, przy wirtemburskim; a P. *Lamb*, przy seymie związku niemieckiego w *Frankforcie* nad *Menem*.

#### FRANCYA.

*Paryż, dnia 22 kwietnia.*

Król oierpiąc znowu podagrę, nie może podług zwyczaju swego odwiedzać Xiężny *Berry*. Codziennie jednak dowiaduje się o jej zdrowiu, które ciągle jest czerstwem.

Gdy Xiężna *Berry* przechadzała się dnia 16 b. m. po tarassie w *Tuilleries*, jakiś dobrze ubrany człowiek zaczął ją lżyć. Publiczność okazała ztąd największe nieukontentowanie, i owego człowieka natychmiast wzięto do więzienia.

Wczorayszej nocy przylepiono tu buntowniczą kartkę na placu zwycięstwa. Obeymowała obelżywe wyrazy na rodzinę królewską i była podpisana przez pewnego przyjaciela i wielbiciela *Luwela*. Lud sam ją postrzegł i zdarł. Wiele zapewne narobi hałasów próba radcy *Madier* podana sądowi w *Nismes* względem intryg przypisywanych rojalistom, którzy pod styrem ustanowionego przez siebie wydziału zostawać mają P. *Juy* twierdzi w pewnym ulotnym piśmie: iż skrycie dotyto już sztyletów, iż lękać się wypada przyszłości, iż to wszystko jest skutkiem wydziału rojalistów, którzy chce obalić prawe władze i t. d., rojaliści żądają nato dowodów, bo inaczej zdawałoby się, iż puszczonej takową pogłoskę jedynie w celu wzniecenia rozruchów, nieufności, a nawet i czegoś gorszego.

Sędziowie, którym polecono opisać stan sprawy *Luwela*, oświadczyli, iż popełniona przez niego zbrodnia nie miała współników.

9 członków izby deputowanych jakoto. PP. *Lafayette*, *Chauvelin*, *Manuel*, *Dupont de l'Eure*, *Lafitte*, *Argenson*, *Keratry*, *Perrier* i *Constant*, którzy podpisali doniesienie o składce dla uwięzionych nieprawnie i bez wyroku sądowego, podali następujące przełożenie jeneralnemu prokuratorowi *Beliart*:— „Dowiadujemy się o zaczętych badaniach wielu obywateli, którzy wspólnie z nami podpisali doniesienie względem składki na wsparcie osób, mogących być uwięzionymi w skutku prawa z dnia 26 b. m. lub ich rodzin. Jesteśmy przekonani, żeśmy bynajmniej nie wykroczyli przez czyn miło-

ści bliźniego, który daleki od zachęcania do nieposłuszeństwa wspomnianemu prawu, przypuszcza owszem przywiedzenie go do skutku, a chociaż W Pan przeciwne w tej mierze masz zdanie, nie możesz jednak uchybiać wskazanym konstytucją przepisom, i winienesz domagać się od izby upoważnienia pociągnięcia nas do sądu, a izba potem względem żądania W Pana postanowi. Jeśli w tym naszym postępku nie ma żadnego wykroczenia, chcesz więc prześladować niewinnych; a jeśli jest występki, czego zaprzeczamy, przywłaszczasz sobie prawo, iż wolno ci nie dopełnić przepisanych konstytucją formalności. Widzimy potrzebę podania W Panu Mości Panie jeneralny prokuratorze, niniejszego przełożenia, aby się prześladowani przez W Pana obywatele prawnie do niego odwołać mogli. Prosimy o odpowiedź. — W Paryżu dnia 18 kwietnia 1820 roku. “

P. Bellart odpowiedział dnia 19 b. m. w tych wyrazach: — „Odebrałem wczorajsze pismo, którym mię W Panowie zaszczyliście. Obojwazki urzędników są przepisane prawami. Im tylko i sądom, zdają sprawę ze swoich postępów. Ci są ich sędziami. Gotów zawsze będę odpowiedzieć na zapytanie, które mi uczynią. Lecz proszę W Panów przyjąć oświadczenie moje, iż nie uznaję żadney inney władzy, a zwłaszcza tej, którą W Panowie przypisujecie sobie nad urzędnikami krajowemi, i którey ja nie umiem dać żadnego nazwiska. Mam zaszczyt bydź i t. d.

Pan *Vatismenil*, zastępca jeneralnego prokuratora, zdał wczoraj w sądzie królewskim sprawę względem tak zwanej *składki narodowej*. Wyrok w tej mierze wydany będzie na przyszłej sessyi. Jeśli wypadnie rozpoznać dokładnie tę okoliczność, w tym razie sąd uda się do rządu z prośbą o upoważnienie izby deputowanych do pociągnięcia gciu wspomnianych jey członków, którzy doniesienie takowe podpisali, i odesłanie tej sprawy pod wyrok izby parów, jeśliby je także Hrabia *Lanjuinais* podpisał.

Wydawca tutejszego dziennika pod napisem *Sława*, podał do izby deputowanych skargę na nadużycia cenzury i stronność cenzorów.

Xiążę *Raguzy* (Marszałek *Marmont*) dostał także pomiędzy innemi złoty medal, za utrzymanie pięknego stada w *Chatillon*.

Osiadły w tutejszoy stolicy portugalczyk, podał do *Monitora* artykuł, w którym zbija umieszczoną w gazecie londyńskiej *Morning Chronicle* wiadomość o panującym w Portugalii wielkiem nieukontentowaniu, z powodu, iż Lord *Beresford* jest na czele rządu, i że Anglicy wszystkie znaczniejsze urzędy piastują. Lord *Beresford* ma tylko jako feldmarszałek naczelne dowództwo nad wojskiem portugalskiem, i nie wdaje się do rządu krajowego. Cudzoziemcy nie piastują urzędów, a naywięcej jest ich 20 w wojsku. Gdzież jest kraj (pisze wspomniany portugalozyk), w którymby cudzoziemców do urzędu nie przypuszczono? Zasługa jest najlepszym patentem obywatelskim. Nie widzimyż dziś ministerium inte-

ressów zagranicznych, poruczanego zasłużonym cudzoziemcom?

#### A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 25 kwietnia.

Na odprawioney tu dnia 15 b. m. 22giey obradzie pełnomocników niemieckich, wydział przeznaczony do redakcyi uchwał w celu uzupełnienia aktu związkowego, podał ukończony swoje dzieło. Dnia 19 b. m. odprawiła się 25 obrada, którey (jak słychać) przedmiotem było wystawienie całego obrazu wypadku tutejszych obrad, dla przesłania go pod zatwierdzenie właściwych dworów.

Posel hiszpański przy dworze naszym, *Don Pedro Cevallos*, otrzymał przez wyprawionego dnia 28 z. m. z *Madrytu* gońca, list odwołujący, wraz z zaleceniem, aby konstytucją stanów zaprzysiął, i takąż przysięgę od wszystkich obecnych tu poddanych Króla Jmci katolickiego odebrał, czego też dnia 14 b. m. dopełnił.

Slub Arcy - Xiążęcia *Raynera*, Vice - Króla Lombardzko - Weneckiego, z Xiążniczką *Carrignan*, odprawi się dnia 28 przyszłego miesiąca w *Pradze* w Czechach.

#### N I E M C Y.

Od brzegów *Menu*, dnia 25 kwietnia.

Seym związku niemieckiego rozpoczął znówu obrady swoje, i dnia 17 b. m. odprawił drugą sessyą, na której, równie jak na pierwszej, zajął się tylko niektórymi prywatnemi interessami.

Na 36stey sessyi izby deputowanych wirtemburskich w *Sztuttgardzie*, kommissya wyznaczona do roztrząśnienia *budgetu* zdała sprawę względem kilku artykułów. Zaczęły się potem obrady o projekcie tyczącym się porządku czynności izby. Odrzucono wniosek, aby kobiety mogły także bywać na publicznych sessyach, i aby zaniechano rozdawać biletów na wejście.

#### W Y S P A Ś. H E L E N Y.

Gazety londyńskie ogłosiły list pewnego oficera angielskiego, pisany d. 8 lutego z wyspy *ś. Heleny*. Wyraża w nim: — *Bonaparte* zdrów; widuję go często zdaleka w ogrodzie, gdzie z jenerałami i służącemi swemi pracuje. Zrana chodzi czasem w szlafroku i czerwoney czapce; często nawet ma tylko kamizelkę i słomiany kapelusz. Wieczorem ubiera się zupełnie, i pokazuje się z gwiazdą u sukni. Nikogo nie przyymuje, i uchodzi, gdy się kto zbliża do niego. Gra partyą szachów przed obiadem, który pospolicie trwa 15 do 28 minut. Po stole zwykł się pytać: *No i coż? czy pojdziemy na komedyę lub trajedyę?* Słucha potem czytanych sobie wyjątków z *Kornela*, *Rasyna* lub *Moliera*. O godzinie 11 tej wieczorem lub o północy kładzie się spać, i sen nazywa zwycięstwem nad czasem. Ma pojazd i konie, może bez przydanej straży przejeżdżać się o 12 mil angielskich na około swego domu; lecz nie chce wyjeżdżać ani konno, ani pojazdem. Wielkorządca *Lowe* daje częste uczy. Na małym teatrze grywają amatorowie; oficerowie znajdują tam przyjemną zabawę.

## Ogłasza się po raz trzeci.

3 Majętność Lenna Lewikownicy w Gub. Wileń. w pie Szawel położona należąca dziedzictwem w 2ch częściach do synowca mego W. Alexandra Raczkowskiego a w jednej części do mnie, gdy dopiero za prawem zrzecznym w dniu 5 marca bieżącego roku przez W. Alexandra Raczkowskiego iunkra tatarsko Ułań. pułku mnie wydanym, i przy prozbie, w Wileń. Skarbowey Izbie wedle myśli ukazow do aprobaty złożonem w dwóch częściach do niego należących mnie wybytą została, i gdy za takowe schedy umówiona summa przezemnie całkowicie wypłaconą jest, z tych przyczyn znam obowiązek zawiadomić publiczność, niniejszą trzykroć w Kur. Lit. powtórzyć się mającą awizacją, ażeby nikt żadnych sum na takowy majątek wzmienionemu W. Alexandrowi Raczkowskiemu powierzać niechciał ani też przyjmował od niego z ewikoyą na takowe dobra wydawane skrypta. Dat w Wilnie 1820 kwietnia 18 dnia. Józef Raczkowski Str. Parn.

Wolno drukować Mikołaj Pomarnacki S.Z.W.

3. Sąd Mag. miasta Wil. na twierdzy wyroku d. 28 mca januar. idącego roku w sprawie Jana Mayłowskiego majstra, zabawy słosarskiej z iego kredytorami, pretensorami i debitorami zapadłego; uwiadamia wszystkich kredytorow, pretensorow i debitorow, ażeby mający stosunki do pomienionego Jana Mayłowskiego w iak nayrychlejszym czasie w Sądzie Magistratu Wileń. z dowodami iawili się, w przeciwnym bowiem zdarzeniu, że nieiawiącym się kredytorom, amissya ich pretensyow a z debitorami chociaż pod niestanność oczewisty nastąpi wyrok, ostrzega i otém przez gazetę Kuryera Litew. trzykrotnie obwieszcza.

Matysz Zółkowski R. M. W.  
Regent Ignacy Misiewicz.

3 Pod panowaniem Najjaśniejszego Imperatora Jmci ALEXANDRA Pierwszego Samowładnego cała Rossya Excerpt z protokołu potocznego Ziem Ptu Piń. zapisanego w nim oświadczenia w dacie poniżej wyrażoney, na rek wizycyą strony pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu jednocześnie jest wydany.

Roku 1820 mca apryla 15 dnia. Oświadczenie Regenta Sądow Gran. adwokata subseliow Piń. Felixa Hryniewicza z mocy plenipotencyow uczynione z uwag następných: JW W. Szymon i Adam byli Marsz., Alexander były Chorąży, Kasper wice marszałek, Ambroży b. prezydent i Antoni Sędzia Granicz. Pttu Pińskiego Skirmuntowie, czytając w aktach Pińskich i w Nrze 45 w Dodatku do Kur. Lit. oświadczenie WW. Ignacego kapitana, Ludwiki jego żony, Xawerego Assesora i Tadeusza Regenta, oraz nieletniego Kazimierza Rewińskich, lubo nieznaydują w onym żadney skargi zasługującey na odpowiedź, w celu jednak objaśnienia publiczności o zamiarach WW. Rewińskich, zlecili mnie przez szczeguly przynieść odpowiedź takową, że obzał. Rewińscy samym tylko marzeniem urościwszy pretensyą do żalących się Skirmuntow, a znając tę familią odwiecznie spokojną, uprojektowali zakłócić, i tą koleją wytargować dla siebie zwyczajne w podobnych zdarzeniach od napaści odstępne, chcąc zaś nadać pozor swojemu interessowi zbrocznie od prawdy napisali w swym oświadczeniu: iż po Kunegundzie Ordziance z zesłym podkomorzym i kawalerem, Adamem Skirmuntem był proces, lecz chyba tak sekretny, że tylko samym obzał. Rewińskim wiadomy, daley wyrażają: iż zesły podkomorzy Skirmunt błagał jakoby obzał. Rewińskich, aby jego wiekiem obarczonego nienarządzili na proceder, zapewniając jakby w rozporządzeniu testamentowym przez się zrobionym czer. zł. 10,000 powodem powyższy Kunegundy dla ich zapisał, na ten moment obzał. Rewińskim przyznać należy, iż prawdziwie dobrym sercem

w zley sprawie powodowani do skończenia dni życia w napaści nienarządzając na process kilka dawności ziemskiej byli cierpliwemi, lecz obok tego przekonania teraznieysze obzał. Rewińskich kombinując kroki wnioskować należy: iż obzał. Rewińscy ieśliby jakikolwiek ślad pretensyi iuz wiekami przytarthey wynaleść mogli, zapewne niepowodowaliby się mniemaną z upadkiem sprawy cierpliwością, z której teraz dla siebie u publiczności szukają chłuby i kredytu, wreszcie w nieraz rzeczonym manifeście wyrazili: iż zesły podkomorzy Adam Skirmuntt przez oświadczenie w roku 1816 julii 3 dnia w aktach Pińskich zapisane, że był jakoby własnoręcznie sporządzony testament zapewnił, w tey materyi aby przekonać się o zbrocznym tlómaczeniu, oświadczenie należy one z wyrozumieniem przeczytać. Jakoż takowe publiczność zapewna widzi i aby było rozporządzenie w tym oświadczeniu niedostrzega, lecz może obzał. Rewińscy uprzednie o następności czyniąc wnioski, że się kiedykolwiek znajdzie testament, podchlebne własnemu interessowi tworzą domysły, a tak silnym powodowani wyobrażeniem niepraktykowanym dotąd sposobem obzał. kapitan Rewiński na folwark zastawny załużających się Adama i Alexandra Skirmunttow Ostrowczyce zwany, w Pcie Słuckim leżący, napaść i ony żając powodem rozszczącey się successyney pretensyi był się poważył, krok takowy nadto śmiały w obliczu prawa zmusza żalących zaprosić obzał. Rewińskich dla wytłómaczenia się w miescu przyzwoitym nie celem szukania podobnych zyskow jakich sobie obzał. Rewińscy natworzyli, lecz wprost, o rozciągnięcie kar przykładnych i zastrzeżenia obzał. Rewińskim, aby ośmieleni już podobnym zamiarem wstrzymali się od napaćnień na dalsze obywatelskie majątki, których spokojność przez zapęd wygurowaney śmiałości zagrożoną bydyż może, jakową odpowiedź przez gazety dla rychlejszego obżalowanych Rewińskich zawiadomienia przesłać determinując, one w protokule z mocy poruczenia i wyraźney woli aktorów podpisują. Felix Hryniewicz Regent Granicz. i Adwokat Ptu Pińskiego.

Pieczętne poszliny opłacono. Zgodno z protokulem potocznym świadczę Adam Terlecki Regent Ziem. Ptu Pińsk.

Takowe oświadczenie do Gazet Kur. Litew. przyjąć jest wolno Stefan Terlecki Pisarz Ziem. Pttu Pińsk.

3 W sprawie ustanowionej przez kredytorow i pretensorow, przychodzących do funduszu WW. Grzegorza oycy vice Mar., Józefa syna Prez. Gr. Prużań. Zienkowiczow, Sąd Gł. 2go Depart. Gubernii Grodzień., wyrokiem swoim 1819 r. mca febr. 26 dnia ferowanym, przeznaczył taxę i exdywizyą majątku Mokrego ze wsiami do niego należącemi w Gubernii Grodzień. w pie Prużań. sytuowanego, skutkiem jakowego dekretu, po wydanym obwieszczeniu, urząd exdywizorski z osob. niżej wyrażonych złożony, na dniu 14 mca marca 1820 r. ad fundum tego majątku zjechawszy, czynność sobie poruczoną rozpoczął i tę pierwszemu zjazdowi właściwą, stosownie do remissy we wszystkim zaskutecznił, tudzież celem spełnienia dalszych przepisow Depart. i ukończenia rozpoczętego dzieła, drugi termin zjazdu na dzień 31 maia 1820 r. determinował, że zaś pomienionym dekretem remissyym jest ostrzeżono, iżby w tey exdywizyi wszystkie strony sub amissione causa jednocześnie rozprawiły się, zatem uskuteczniając i to postanowienie pod upadkiem pretensyow, przez gazetę Kur. Lit., i Warsz. tyczywa się wszystkich interesowanych stron, iżby w przerzeczonem terminie 31 maia 1820 r. z udowodnieniem swoich należności przed Sądem exdyw. w majątku Mokrym iawily się. Floryan Pachniewski Sędzia Gran. Kobryń, prezydujący w Exdyw. Józef Witanowski Sędzia

Gr. Pruzan Exdyw. Jan Górski b. Pisarz Ziem. Pruzan. Exdyw. Józef Witkiewicz Regent Ziemski Pruzanski i Exdywizorski.

3. Ludwik Xiążę Radziwiłł Ordynat Klecki i Dawidrodecki orderów Kawaler, oddanem do akt w Sądzie Gł. Mińskim 2go Depar. i Ziem. Nowogródzkiem Sądzie roku teraz idącego 1820 marca 8 i 19 dnia oświadczeniem, postanowił wszystkich JO. JW. i W. wierzycieli oraz pretensorów na dzień 1 maja tegoż roku zaprosić do Klecka miasteczka swojego w Pcie Słuckim położonego dla układu i zupełnego rozliczenia się o należności im zawinione. — Wielu znaczących kredytorów mających interes ze mną widząc dla siebie takowy termin niedogodnym, odkrywszy pobudki wiążące ich w kommissyi na interessa JO. Xiężniczki Stefani Radziwiłłówny przeznaczonej do assistowania i nie mogąc prędko zwrócić się z kontraktów wileńskich, gdzie się oddali musieli dla swoich interessow, żądali abym zjazd moich wierzycieli i pretensorów, nie już na pierwszy maja lecz na 25 dzień tego miesiąca ogłosił — Nieprzyczyniając drugim wierzycielom moim żadney przez to straty, ani widząc w mych widokach żadney przeszkody, przychyłając się do takich życzeń; znajduję za powinność prosić JO. JW. i W. wierzycieli moich, ażeby na dzień 25 maja teraz. roku raczyli wszyscy zjechać do miasteczka Klecka, gdzie starać się będą ze wszelkiem wymiarem sprawiedliwości kończyć moje interessa, rozliczyć się o wszystko, i bez zobowiązanej szkody czynić sposobem przyjacielskim satysfakcją i układy zawierac, a przekonać powszechność o moich szczerych chęciach zawsze nieustannych względem powinnego wymiaru mojej rzetelności i zbliżenia do końca całkowitego interessu tak, ażeby obie strony na czasie i kosztach niecierpiały. Pisan roku 1820 miesiąca kwietnia 17 dnia. Ludwik Xiążę Radziwiłł.

Roku 1820 miesiąca apryla 22 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Wileń stawając osobicie W. JP. Michał Kodlubay, kaszyer kommissyi Radziwiłłowskiej, takowe oświadczenie do akt niniejszych podał.

Przyjąłem Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Regent. Poszliny opłacone.

Takowe oświadczenie przez Redakcyę Kur. Lit. do druku że przyjęte być może Sąd Ziem. Wileń. zaświadcza. Wileński Ziem. Prezydent i kawaler Urban Jazdowski.

2. Niżej podpisana mam honor Łaskawą Publiczność zawiadomić, że w Gubernii Wileńskiej w Powiecie Brastawskim o wiorst trzy od Miasta powiatowego Widz w dobrach JW. Michała Wawrzeckiego Marszałka tegoż Powiatu w miesiącu maju otwierają się zwyczajne kompiele, wód mineralnych siarczystych w których wzięwszy Traktyer starać się będą przybyłym gościom wszelką ze strony mojej tak co do jedzenia jako też żądanych trunkow po cenie umiarkowanej, dopełnić moją usługę. Alexandra Dymanowa.

2. W stosunku rezolucyi w Magistracie Wileńskim dnia 16 mca apryla 1820 roku zaszyły, ja urzędnik tąż rezolucyą dla z inwentowania wszelkiego majątku po zmarłym na dniu 15 apryla t. r. Wilhelmie Wagnerze pozostałego, i onego z publiczney licytacji wyprzedania będąc delegowany obwieszczam Publiczność; iż na dniu 29 mca apryla 1820 r. w sali Ratuszowej rozpocznie się wyprzedaż publiczna całkowitego majątku zesłego Wilhelma Wagnera, która będzie kontynuowaną

codziennie (prócz dni świątecznych i Tabelałych) aż do zupełnego wyprzedania teyże pozostałości, aby więc do takowey licytacji ambienci na powyższy termin przybywali, tudzież, iżby tak sukcesorowie, jak niemniej pretensorowie zmarłego Wagnera być mogący, do Magistratu Wileńskiego w przeciągu dwóch miesięcy z dowodami jawili się, w tém wszystkim czyni się niniejsza awizacya. 1820 r. apryla 26 dnia. Jan Buksza R. M. W.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za Remisą Sądu Ziem. Wileńskiego w roku 1820 mca lutego 4 dnia nastala na usatysfakcyonowanie wierzycieli W. Józefa Rahozy P. Podsządka Ziem. Wileysk. przeznaczony w terminie przez tęż Remisę zakreślonym, to jest dnia 5 kwietnia po ufundowaniu jurydykcyi w majątności Serweczu pod rozdział oddaney, ułatwiwszy czynności pierwszemu zjazdowi właściwe, komportacyą tak dziedzicowi jako też kredytorom i rozmaitego tytułu pretensorom w dniu 20 maja idącego roku do kancelaryi Ziem. Wileyskiej na czteroniedzielną persystencyą naznaczył, powtórny zjazd w dniu 2 augusta tegoż roku udeterminował, w jakowym to czasie iżby wszyscy wierzyciele do funduszu W. Rahozy pretensorow mający z dowodami stawali, sub amissione rei zalecił, o czém przez niniejszą awizacyą każdego interessowanego uwiadamia.

Stanisław Świętorzecki Ziemski Ptu Wilej. i Exdywiz. Prezydent. Justyn Leśniowski Podszędek Ziem. Wilej. i Exdyw. Gasper Golejewski P. P. Wilej. Exdywiz. Michał Łapicki Reg. S. Z. P. W. Exdyw.

2. Podaje się do wiadomości, iż Buffet przy Teatrze jest do wypuszczenia w roczną arendę od idącego 1go maja roku bieżącego 1820, kto by więc życzył sobie najac takowy, niech się zgłosi do właściciela tegoż Teatru Macieja Każyńskiego mieszkającego przy tymże Teatrze.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remisą Sądu Gł. Witep. Gubernii 2go Depart. na rozdział funduszu JW. Ignacego Jana Molla Chor. Ptu Duneburg przeznaczony, w terminie z obwieszczenia wypadającym roku idącego mca february 24 dnia do majątności głównej Syłowiszek w pcie Duneburg, położoney w komplecie zjechawszy się, gdy za tym zjazdem powodem zaszyły smierci komornika pomiar czyniącego, oczwiscie rozsądzić niebył w możności, ostrzega wszystkich kredytorow i debitorow mających jakiegokolwiek stosunki do JW. Ignacego Jana Molla, iż niechybnie w dniu 15 junii idącego roku do majątności Syłowiszek zjedzie i po ułatwionych produktach i replikach całą sprawę do namowy weźmie a na niestawających wieczną amissyą zapisze. Dat 1820 mca febr. 24 dnia. Symon Pakosz S. Ziem. Połocki Prez. Exd. Piotr Kielpsz Sędzia Gr. Wilkom. Exdywizor. Jan Kanty Boufał Pisarz Ptu Duneburskiego Exdyw.

3 Mający do zbycia folwark naydaley o mil 3 od Wilna od włok 10 lub 15 obszeru ziemi z lasem, wodą i dostatnią sianożęcią, oraz dymow 4 lub 5,6 z zabudowaniem pełnym gospodarskim z pewną ewikcyą, niech się zgłosi w kamienicy W Nizkowskiej przy Łotoczku do W. Thomasza Sokolnika Sekretarza Gubernskiego, a ten kontrahenta z gotowką pokaże.